

UCHWAŁA

Dnia 4 września 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych
Przemysław Radzika

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej

na posiedzeniu jawnym w dniu 4 września 2025 r.

wniosku prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.

o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w G. X. Y. za to, że w dniu 12 sierpnia 2022 r. w G., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego w G., za pośrednictwem starszego sekretarza sądowego E. B., przekraczając swoje uprawnienia, bez podstawy prawnej i faktycznej, pozyskał z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego w Warszawie, dane o karalności D. P., reprezentującego [...] Sp. z o.o. z siedzibą w K1., jako strony umowy zawartej w dniu 23 czerwca 2022 r. w K1., na wykonanie robót obejmujących remont mieszkania X. Y., poprzez przetworzenie danych o karalności, poza zakresem niezbędnym dla spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa określonego w art. 213 § 1 k.p.k., zobowiązującego Sąd do ustalenia danych o karalności w postępowaniu karnym, naruszając normę prawną w zakresie przetwarzania danych osobowych w postaci art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1206), a następnie w prywatnej korespondencji wysłanej za pośrednictwem poczty elektronicznej, w dniu 16 sierpnia 2022 r., posłużył się informacją uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego obejmującą istnienie prawomocnego wyroku skazującego, w celu nakłonienia D. P. do zwrotu kwoty 30 916, 66 zł. z tytułu zakupu materiałów budowlanych oraz nienależytego wykonania umowy, działając

tym samym na szkodę interesu prywatnego D. P., tj. za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1206) w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na podstawie art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334)

uchwalił:

I. wniosku nie uwzględnić;

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

[M. T.]

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. wnioskiem z dnia 1 lipca 2024 r., sygn. akt [...], zwrócił się do Sądu Najwyższego o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w G. X. Y. za to, że w dniu 12 sierpnia 2022 r. w G., pełniąc funkcję sędziego Sądu Rejonowego w G., za pośrednictwem starszego sekretarza sądowego E. B., przekraczając swoje uprawnienia, bez podstawy prawnej i faktycznej, pozyskał z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego w Warszawie, dane o karalności D. P., reprezentującego A. Sp. z o.o. z siedzibą w K1., jako strony umowy zawartej w dniu 23 czerwca 2022 r. w K1., na wykonanie robót obejmujących remont mieszkania X. Y., poprzez przetworzenie danych o karalności, poza zakresem niezbędnym dla spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa określonego w art. 213 § 1 k.p.k., zobowiązującego Sąd do ustalenia danych o karalności w postępowaniu karnym, naruszając normę prawną w zakresie przetwarzania danych osobowych w postaci art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1206), a następnie w prywatnej korespondencji wysłanej za pośrednictwem poczty elektronicznej, w dniu 16

sierpnia 2022 r., posłużył się informacją uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego obejmującą istnienie prawomocnego wyroku skazującego, w celu nakłonienia D. P. do zwrotu kwoty 30 916,66 zł. z tytułu zakupu materiałów budowlanych oraz nienależytego wykonania umowy, działając tym samym na szkodę interesu prywatnego D. P., tj. za czyn z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2018 r. o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości (Dz. U. z 2023 r. poz. 1206), zwanej dalej „u.o.d.o.”, w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sędzia Sądu Rejonowego w G. X. Y. w odpowiedzi na wniosek wskazał, że z żadnego dowodu zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby wydał on polecenie dokonania sprawdzenia D. P. w systemie teleinformatycznym. Urzędniczka sądowa E. B., która dokonała tego sprawdzenia, nie pozostawała z nim w relacji służbowej, ani mu nie podlegała. Jeśli chodzi o jego spór z D. P., to właśnie reprezentowana przez D. P. Spółka wyrządziła mu szkodę. Twierdzenia co do tego, że miałby on wywierać nacisk na kontrahenta przez posłużenie się informacją o jego karalności, określił jako nielogiczne, bowiem nawet bez tej informacji miał pełne podstawy do rozwiązania umowy, gdyż wskazana Spółka nie wywiązała się z kontraktu i cieszy się złą renomą jako firma nie rozliczająca pobranych zaliczek i nie wykonująca zleconych prac. X. Y. podniósł również, że w aktach sprawy brak jest dowodów na jego rzekome inspirowanie urzędniczki sądowej do działań bezprawnych. Sam system teleinformatyczny Krajowego Rejestru Karnego tego dnia nie działał prawidłowo. Wskazał też, że jego działania były ukierunkowane na eliminację ryzyka wynikającego ze współpracy z D. P. jako osobą karaną i nie mogą być interpretowane jako działania na szkodę wymiaru sprawiedliwości. Wniósł o nieuwzględnienie wniosku prokuratora o uchylenie immunitetu jako oczywiście bezzasadnego.

Odpowiedź na wniosek sformułował również obrońca sędziego X. Y. Opisał szczegółowo przebieg prac remontowych realizowanych przez D. P. na mocy umowy zawartej z X. Y. oraz relacje między kontrahentami w toku jej wykonywania. Wskazał, że na skutek wadliwego i opieszałego wykonywania tych prac przez D. P., X. Y. znalazł się w bardzo trudnym położeniu ekonomicznym i życiowym. Dopiero niejako w akcie desperacji, nie mogąc odzyskać pieniędzy przekazanych D. P.,

uzyskał on informację o jego karalności i zwrócił mu uwagę na możliwość złożenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez niego przestępstwa. Ostatecznie między stronami doszło do porozumienia i do pojednania. W konkluzji obrońca wniósł o nieuwzględnienie wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie sędziego X. Y. do odpowiedzialności karnej.

Na posiedzeniu w dniu 4 września 2025 r. obwiniony oraz jego obrońca podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska procesowe. Obwiniony oświadczył również, że nigdy na podstawie ustnego polecenia nie pozyskiwał danych o karalności.

Obecny na posiedzeniu Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych wniósł o nieuwzględnienie wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w G. X. Y. do odpowiedzialności karnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 80 § 2c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r. poz. 334, z późn. zm.), sąd dyscyplinarny rozpatrując wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, jest zobligowany do dokonania oceny, czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego objętego wnioskiem. Ocena ta obejmuje nie tylko kwestie związane z formalnym wypełnieniem przez sędziego znamion czynu zabronionego, ale również to, czy w realiach danej sprawy w dostatecznym stopniu zaistniały wszystkie warunki realizacji odpowiedzialności karnej, o których mowa w art. 1 § 1-3 k.k. Do warunków tych należy: popełnienie czynu realizującego znamiona przewidziane w przepisie szczególnym ustawy karnej, obowiązującej w czasie jego popełnienia, jego bezprawność, zawinienie oraz wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu. Stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez sędziego przestępstwa może nie być nawet dostateczny, gdy okoliczności wynikające z przedstawionych przez oskarżyciela dowodów prowadzą do przekonania, w kontekście odpowiednich norm prawa materialnego, że odpowiedzialność karna sędziego w rozważanych okolicznościach jest wyłączona.

Według trafnego stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w uchwale z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt SNO 20/11, ustalenie, że czyn formalnie wypełnia znamiona przepisu określającego dany rodzaj przestępstwa, nie może jeszcze oznaczać, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Aby bowiem można było mówić o popełnieniu przestępstwa, musi być spełniony jeszcze ten element jego struktury, który wymaga zaistnienia większego niż znikomy stopnia społecznej szkodliwości czynu. Pozbawienie sądu dyscyplinarnego możliwości badania wspomnianej przesłanki mogłoby prowadzić do podejmowania uchwał zezwalających na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w sprawach, w których – ze względu na znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu – postępowania nie byłyby wszczynane, albo po ich wszczęciu podlegałyby umorzeniu. W tych sytuacjach cel postępowania, jakim jest udzielenie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej tylko wtedy, gdy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa, nie mógłby być spełniony.

Mając w polu widzenia zaprezentowane wyżej zapatrywania dotyczące zakresu kompetencji sądu dyscyplinarnego, należy w pierwszej kolejności ustalić – w granicach dostatecznie uzasadnionego podejrzenia – czy sędzia X. Y. dopuścił się zachowań opisanych we wniosku prokuratora, czy zachowania te realizują znamiona czynów zabronionych stypizowanych w art. 231 § 1 k.k. oraz art. 54 ust. 1 u.o.d.o., a także poczynić ustalenia odnoszące się do winy potencjalnego sprawcy oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

W pierwszej kolejności należy uznać, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań D. P. (tom I, k. 35-40), zeznań E. B. (tom I, k. 181-182), korespondencji mailowej i smsowej prowadzonej między D. P. a X. Y. (tom I, k. 12-34, 49-53, 54-60, 61-67, 68-74, 75-81, 82-88, 89-93), dokumentacji przekazanej przy piśmie prezesa Sądu Rejonowego w G. z dnia 31 października 2022 r., [...] (tom I, k. 101-165), pisma Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 4 sierpnia 2023 r. (tom I, k. 193) potwierdza ustalenia faktyczne zawarte we wniosku prokuratora. Z ustaleń tych wynika, że w dniu 23 czerwca 2022 r. X. Y. zawarł umowę na wykonanie robót budowlanych z firmą A. Sp. z o.o. reprezentowaną przez D. P., której przedmiotem był remont

lokalu mieszkalnego należącego do X. Y. Na tle realizacji tej umowy doszło między X. Y. a D. P. do sporu. W związku z zaistniałym sporem, wzajemnymi roszczeniami i zarzutami, X. Y. w dniu 12 sierpnia 2022 r. w G. za pośrednictwem urzędnika zatrudnionego w Sądzie Rejonowym w G. E. B. pozyskał z Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego w Warszawie, dane o karalności D. P., a następnie w dniu 16 sierpnia 2022 r. w prywatnej korespondencji wysłanej do wyżej wymienionego za pośrednictwem poczty elektronicznej posłużył się informacją uzyskaną z Krajowego Rejestru Karnego obejmującą istnienie prawomocnego wyroku skazującego, w celu nakłonienia D. P. do zwrotu kwoty 30 916, 66 zł. z tytułu zakupu materiałów budowlanych oraz nienależytego wykonania umowy.

Zgodnie z treścią art. 54 ust. 1 u.o.d.o., kto przetwarza dane osobowe, o których mowa w przepisach o ochronie danych osobowych przetwarzanych w związku z zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości, choć ich przetwarzanie nie jest dopuszczalne albo do których przetwarzania nie jest uprawniony, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Informacja na temat wcześniejszej karalności określonej osoby fizycznej stanowi dane osobowe. Zgodnie z regułą wyrażoną w art. 13 ust. 1 u.o.d.o. właściwe organy przetwarzają dane osobowe wyłącznie w zakresie niezbędnym dla realizacji uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa. Nie ulega wątpliwości fakt, że sędzia X. Y. pozyskał, a następnie posłużył się danymi osobowymi D. P. (tj. przetworzył te dane) w celu prywatnym, zupełnie nie związanym z pełnieniem obowiązków sędziego. Przetworzenie danych osobowych D. P. w celu poza-służbowym, związanym z prowadzonymi negocjacjami z kontrahentem, nie było dopuszczalne.

Z kolei art. 231 § 1 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną funkcjonariusza publicznego, który przekraczając swoje uprawnienia lub niedopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego. Zachowanie sędziego X. Y. polegające na wydaniu urzędnikowi E. B. polecenia uzyskania danych o karalności D. P. z Krajowego Rejestru Karnego przekraczało uprawnienia sędziego, bowiem dane te nie były sędziemu potrzebne w związku z wykonywaniem czynności orzeczniczych w jakiegokolwiek sprawie. Działanie to miało miejsce na szkodę D. P.,

gdyż informacja na temat jego wcześniejszej karalności z pewnością osłabiała jego pozycję negocjacyjną w sporze z X. Y.

Wszystko powyższe pozwala na uznanie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia X. Y. swoim działaniem formalnie wyczerpał znamiona czynów zabronionych z art. 231 § 1 k.k. i art. 54 ust. 1 u.o.d.o.

Należy też przyjąć, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w dostatecznym stopniu uprawdopodobnia popełnienie opisanych wyżej czynów w warunkach winy umyślnej. Przesłuchana w charakterze świadka E. B. zeznała: „(...) na polecenie sędziego X. Y. zwróciłam się do KRK o pozyskanie danych o karalności D. P., pamiętam, że sędzia X. Y. wówczas podawał mi sygn. akt sprawy w chwili obecnej jej nie pamiętam, podał mi również pełne dane tej osoby. Z tego co sobie przypominam sędzia X. Y. oświadczył mi wtedy, że sam by się zwrócił o te dane do KRK, ale w chwili obecnej nie ma do tego systemu dostępu. Tak zwróciłam się tak jak zeznałam wcześniej, było to na polecenie sędziego X. Y. Zrobiłam to ponieważ jest to wpisane w zakres moich obowiązków, nie wzbudziło to we mnie żadnych podejrzeń ponieważ ja takich sprawdzeń ciągu dnia wykonuje kilka i odbywają się właśnie na polecenie danego sędziego” (tom I, k. 182). Jednocześnie z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (tom I, k. 134, 193, 199, 200, tom II, k. 201) wynika, że E. B. w dniu 12 sierpnia 2022 r. działając na polecenie X. Y. uzyskała dane dotyczące karalności D. P., wskazując przy tym błędną sygnaturę akt sprawy, w ramach której dokonywane było to sprawdzenie. Wszystko to wskazuje, że w analizowanej sprawie działanie podjęte przez sędziego było realizowane według z góry określonego planu, a więc swoją świadomością sędzia mógł obejmować zamiar popełnienia opisanego czynu.

Jednocześnie należy dostrzec, co w niniejszej sprawie okazało się mieć kluczowe znaczenie, że w analizowanej sprawie nie zmaterializował się ten element struktury przestępstwa, jakim jest wyższy niż znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu. Choć przy ocenie tego stopnia należy wziąć pod uwagę kwantyfikatory wymienione w art. 115 § 2 k.k. (rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności

i stopień ich naruszenia), to jednak należy pamiętać, że ocena ta jest rezultatem matematycznego sumowania poszczególnych ocen cząstkowych, lecz powinna mieć charakter całościowy uwzględniający możliwość różnicowania wagi poszczególnych kwantyfikatorów i ich wpływu na jej ostateczny kształt (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2006 r., sygn. akt WA 25/06).

Niewątpliwie negatywnie należy ocenić wykorzystanie przez sędziego stanowiska służbowego do uzyskania informacji nie służących realizacji jego obowiązków orzeczniczych, do czego nie był uprawniony, a także prawdopodobną (w kontekście zakresu niniejszego postępowania) umyślność i zamiar bezpośredni podjętego działania polegającego na nakłonieniu urzędnika sądowego do postępowania sprzecznego z obowiązującymi przepisami. Z drugiej strony waga tych okoliczności ulega istotnemu zmniejszeniu, jeżeli uwzględni się okoliczności stanowiące „tło” całej sprawy, jakim jest spór o należyte wykonanie robót budowlanych oraz motywację sędziego X. Y. sprowadzającą się do chęci uniknięcia poważnej szkody majątkowej, jak również pozostawanie w przekonaniu co do faktu bycia oszukanym. Trzeba też zauważyć, że pokrzywdzony D. P. na skutek działań podjętych przez sędziego X. Y. nie odniósł dostrzegalnej szkody, zaś X. Y. informacji uzyskanych wbrew obowiązującym przepisom nigdzie nie rozpowszechnił, ograniczając ich użycie wyłącznie do prywatnej korespondencji z D. P. Wreszcie, informacje o karalności są wprowadzane danymi podlegającymi ochronie, ale trzeba mieć też w polu widzenia to, że ich pierwotnym źródłem jest prawomocny wyrok, który jest ogłaszany publicznie. Nie są to więc informacje zawsze i w każdej sytuacji niedostępne dla osób postronnych.

Uwzględnienie zatem wszystkich przewidzianych w art. 115 § 2 k.k. kryteriów oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu nakazuje przyjąć, że w realiach sprawy nie jest on wyższy niż znikomy.

Ubocznie należy wskazać, że zachowanie stanowiące kanwę sprawy o uchylenie immunitetu sędziemu X. Y. zostało równolegle poddane ocenie na płaszczyźnie dyscyplinarnej. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w O. postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2024 r., sygn. akt [...], odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, wskazując w jego uzasadnieniu, że powodem takiego rozstrzygnięcia był znikomy stopień społecznej szkodliwości

czynu zarzucanego sędziemu. Wprawdzie rozstrzygnięcie to nie wiąże sądu dyscyplinarnego rozpatrującego wniosek o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej, niemniej idąc w podobnym kierunku, dodatkowo potwierdza słuszność rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Akceptując to rozstrzygnięcie można tylko dodać, że w sytuacji, kiedy za znikomy uznano stopień społecznej szkodliwości czynu na płaszczyźnie korporacyjnej, trudno przyjąć by mógł on być oceniony wyżej na płaszczyźnie prawnokarnej.

Reasumując, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego Sądu Rejonowego w G. X. Y. przestępstwa opisanego we wniosku prokuratora Prokuratury Rejonowego w K., z uwagi na to, że stopień szkodliwości społecznej czynu zarzucanego sędziemu nie jest wyższy niż znikomy. W tej sytuacji brak jest podstaw do wydania uchwały zezwalającej na pociągnięcie wyżej wymienionego sędziego do odpowiedzialności karnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w uchwale.

[M. T.]

[r.g.]